Opłatę pocztową uiszczono ryczałtem.

ILUSTROWANY

# KURJER FILATELISTYCZNY

ORGAN POLS. ZWIĄZKU AKAD. FILATEL.

ORGAN POLS. KLUBU FILATELIST.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
LWÓW, ul. Kurkowa L. 5/Ip.
P. K. O. WARSZAWA Nr. 152.836.

Cena egzemplarza
**50 gr.**

Prenumerata roczna:
(8 zesz). w kraju: 3 zł.
zagranicą 4 zł.

Wydawca: JERZY ZADUROWICZ

**Rok VI.** Lwów, listopad 1929 **Nr. 65.**




Nowe znaczki pocztowe.

*Prof. Stan. Mikstein.*

# Pierwsze polskie znaczki dla b. zaboru austrjackiego

## VIII. Znaczki nadrukowane I formą typograficzną.

Przy rozpatrywaniu tych znaczków będzie dla nas podstawą wysokość nakładu, notowana w aktach pocztowych Dyrekcji, którą podałem w poprzednim artykule.

Znaczki opłatne po 3, 5 i 10 halerzy nadrukowano w minimalnych ilościach; z tego też powodu jak również i za niskiej już naówczas wartości nominalnej, zostały one wykupione przez zbieraczy i handlarzy, tak że nie dostały się do szerszego obiegu pocztowego. Ponieważ jednak 1) wydano je z zapasu Ekonomatu, jak to wykazuje wykaz Dyrekcji Poczt. i wykaz śp. Cunradi'ego, 2) przedrukowano je oficjalną I formą, którą przedrukowane znaczki są pod względem filatelistycznym pełnoprawnemi i 3) ponieważ posiadały pełną moc opłacania przesyłek — przeto znaczki te są oficjalnymi i pod względem filatelistycznym pełnoprawnymi. Powodem ich nieużywania był tylko za mały nakład, a skutkiem tego możliwość szybkiego wykupienia, przez zbieraczy i handlarzy.

Powyższe znaczki po 3, 5 i 10 hal. nadrukowano jednorazowo formą I, po powstaniu na niej usterki na 30 znaczku w słowie POLSKA (uszkodzonego „połamanego" „A") i po powstaniu wcięcia w literze „P" słowa Poczta na 73 znaczku. Maksymalna ilość określona na podstawie wykazu Dyrekcji Poczt popartego wykazem Cunradi'ego wynosi:

| Znaczek | Wysokość nakładu | Cienkich Z | Dwukrop. | Połam. A |
|---|---|---|---|---|
| 3 hal. fjoletowy | 2.350 | 240 | 24 | 24 |
| 5 hal. jas. zielony | 2.050 | 210 | 21 | 21 |
| 10 hal. karminowy | 2.250 | 230 | 23 | 23 |

Jak z tego zestawienia widać wszystkie powyższe błędnodruki, w szczególności zaś dwukropki zamiast rombów i uszkodzone (połamane) „A" są pierwszorzędnemi rzadkościami.

Znaczków powyższych z nadrukami odwróconymi nie było a niekiedy spotykane są falsyfikatami w najlepszym razie wykonanemi oficjalną V B formą, której użyto do później wykonanych naśladownictw (Nachdruk), Z powodu zbyt małego nakładu a w szczególności z powodu nie używania tych znaczków w obiegu pocztowym, wykluczona była potrzeba powtórnego ich nadruko-

wywania formą V B, tembardziej że żadne znaczki nadrukowane V formą wogóle nie były w użyciu pocztowem, tylko można je było nabyć w handlach filatelistycznych.

Opłatne znaczki po 6 hal. nadrukowano częściowo I formą częściowo formą II E. Ilości jednych i drugich nie można dzisiaj już ściśle określić: są one mniejwięcej jednakowe, rozpowszechnione.

Ilość jednak błędnodruków z I formy musi być skutkiem tego dwa razy mniejsza, niż to z ogólnego nakładu wynika.

Opłatne znaczki po 12 hal. znam tylko nadrukowane I formą. Pogłoski, że ich część nadrukowano II B formą nie sprawdziłem. Natomiast znam falsyfikaty nadrukowane VII formą, która swem niedbałem ustawieniem przypomina II B formę. Możliwem jest, że przy poprzedniej niedokładnej znajomości form nadrukowych, falsyfikaty wykonane VII formą uważano za pochodzące z nadruku II B formą.

Pierwszymi znaczkami z tego wydania były znaczki opłatne po 15 hal. albowiem ukazały się już 11 stycznia 1919 roku w okienkach pocztowych, do użytku publiczności. Część ich przedrukowano zaraz jako najpierwsze I formą, przed powstaniem uszkodzenia litery „A“ słowa POLSKA na 30 znaczku oraz wcięcia w literze „P“ słowa POCZTA na 73 znaczku. Po tej partji znaczków 15 hal. nadrukowywano dopiero znaczki po 50, 60 i część po 80 hal. a następnie znowu drugą partję tych samych znaczków po 15 hal. Ta druga partja posiada już uszkodzoną literę „A“ na 30 znaczku oraz na niej można śledzić powstanie wcięcia w literze „P“ słowa POCZTA na 73 znaczku.

Znaczków 15 hal. z odwróconym nadrukiem wykonanym I formą nie było; Istniejące znaczki 15 hal. z podwójnym nadrukiem t. j. prostym i odwróconym posiadają nadruk normalny (prosty) wykonany I formą a odwrócony nadruk jest fałszerstwem.

Znaczki opłatne po 20 hal. tylko ciemno zielone nadrukowano formą I. Jasno zielone znaczki po 20 hal. są falsyfikatami. Pogłoski, że część znaczków 20 hal. nadrukowano II B formą z braku większej ilości materjału nie stwierdziłem i uważam ją, podobnie jak przy znaczkach 12 hal. za nieprawdziwą. Znaczków 20 hal. z odwróconym nadrukiem wykonanym I formą nie było a o ile się pokazują, są zawsze falsyfikatami.

Ciekawym faktem jest istnienie dwóch egzemplarzy niebieskiego znaczka po 25 hal. z cienkim „Z“ a więc nadrukowanych I formą. Jeden z tych znaczków znajduje się w zbiorze P. St. Adamskiego a drugi w zbiorze P. Chomętowskiego. Więcej znacz-

ków 25 hal. nadrukowanych I formą nie znany. Wobec tego jest możliwem, że I formą nadrukowano kilka lub kilkanaście sztuk, co najwyżej jeden arkusz przypadkowo z nieświadomości lub „grzecznościowo czy też znajomościowo" resztę bowiem przedrukowano II B formą. Obydwa powyżej wymienione znaczki były już w posiadaniu wskazanych właścicieli zaraz od pierwszej chwili ukazania się znaczków wydania krakowskiego.

Znaczki opłatne po 40 hal. oprócz zwykłych istnieją i z nadrukiem odwróconym (2 do 3 arkuszy) oraz z podwójnym normalnym (prostym) nadrukiem. Jedyny arkusz 40 hal. znaczków z podwójnym nadrukiem posiadał P. Zegarac i z tego arkusza pochodzi jedna parka (znaczki 1 i 11) oraz jeden czworoblok w zbiorze P. St. Adamskiego.

Opłatne znaczki po 50 i 60 hal. przedrukowano, jak już poprzednio wspomniałem, w międzyczasie nadrukowywania obu partyj znaczków po 15 hal. albowiem posiadają one uszkodzone „A" słowa POLSKA na 30 znaczku a brak im wcięcia w literze „P" słowa POCZTA na 73 znaczku. Znaczków z odwróconym nadrukiem po 50 hal. nadrukowanych I formą nie było a czasem spotykane są falsyfikatami. Natomiast znaczki po 60 hal. z odwróconym nadrukiem znane są w ilości przynajmniej dwóch arkuszy, które dostały się do urzędu pocztowego w Łańcucie. Tam zakupić je miał częściowo P. Steblecki ze Lwowa. Znaczki 60 hal. z odwróconym nadrukiem pochodzące z arkusza czy arkuszy P. Stebleckiego mają jego znaczek gwarancyjny.

Opłatnych znaczków po 80 hal. wydano z Ekonomatu pocztowego 174.190 sztuk, jednakowoż 100.000 z nich przedrukowano formą III litograficzną na nową wartość 25 hal. Pozostałe 74.190 sztuk przedrukowano w dwóch partjach po raz pierwszy razem ze znaczkami po 50 i 60 hal. a po raz drugi na samym końcu. Te ostatnio nadrukowane arkusze wykazują zniszczone litery „P" w siódmym szeregu pionowym tak w słowach POCZTA jak i POLSKA. Zniekształcenie tych liter „P" nie może pochodzić ani ze zanieczyszczenia formy ani z niedokładnego oddrukowywania się, lecz wskazuje raczej na mechaniczne uszkodzenie formy. Z pierwszej partji nadrukowej pochodzą znaczki 80 hal. z odwróconym nadrukiem albowiem nie posiadają jeszcze wcięcia w literze „P" na 73 znaczku, a było ich kilka arkuszy. Również znane są te 80 hal. znaczki z podwójnym lekko przesuniętym nadrukiem.

Bardzo zagadkowemi są znaczki po 90 hal. które już od samego początku uchodziły za jedne z najrzadszych i były ce-

nione na równi ze znaczkiem opłatnym 10 koronowym.

Różnice w wysokości nakładu tego znaczka są bardzo znaczne we wszystkich trzech znanych i już poprzednio rozpatrywanych wykazach; wykaz Dyrekcji Poczt podaje ilość przedrukowanych znaczków 90 hal. na pięćdziesiąt sztuk, wykaz śp. Cunradi'ego na 300 sztuk a wykaz ogłoszony w Filateliście Polskim 1.300. Wykazu ogłoszonego w Filateliście Polskim z miarodajnej strony dotychczas nie potwierdzono ale też i nie sprostowano względnie mu nie zaprzeczono. Z porównania wykazu Dyrekcji Poczt i wykazu śp. Cunradi'ego z jednej strony z wykazem Filatelisty Polskiego z drugiej strony wynika, że różnicy około 1.000 sztuk nie dostarczono z Ekonomatu pocztowego. Ponieważ jednak ta różnica została nadrukowana i milcząco uznana skutkiem niewydania ewentualnego sprostowania podanej wysokości nakładu przez Filatelistę Polskiego, przeto należałoby przyjąć że to są znaczki oficjalne. W tym też wypadku, ponieważ większość znaczków 90 hal. została przedrukowana formą V B, forma ta V B byłaby oficjalną tylko dla znaczków opłatnych po 90 hal.

Znaczków 90 hal. nie używano nigdzie w obiegu pocztowym ani też nie spotyka się ich na żadnych przesyłkach niefilatelistycznych, natomiast przedrukowanych V B formą można było podostatkiem dostać w handlach filatelistycznych, co może wskazywać na ich charakter spekulacyjny.

Znaczki 90 hal. przedrukowane I formą, mimo że nie były w obiegu pocztowym z powodu minimalnego nakładu (300 do 500 sztuk) podobnie jak znaczki po 3, 5 i 10 hal. musimy uznać nietylko za oficjalne lecz za pełnoprawne pod względem filatelistycznym albowiem wydano je z zapasów Ekonomatu pocztowego i przedrukowano I formą, którą nadrukowane inne znaczki były nawet przez dłuższy czas w obiegu pocztowym. Natomiast znaczki 90 hal. przedrukowane V formą byłyby wprawdzie, z powodu niesprostowania wysokości nakładu, oficjalnymi ale pod względem filatelistycznym niepełnoprawnymi.

Ile znaczków 90 hal. przedrukowano formą I a ile V B także trudno określić; pewne światło na tę sprawę mogą rzucić charakterystyczne błędnodruki I formy: i tak znaczków 90 hal. z uszkodzonem (połamanem) „A" znamy tylko dwie sztuki, jedną sprzedano w Świecie Filatelistycznym do ówczesnego Królewstwa Polskiego, drugą posiada Dr. Ziembicki we Lwowie; znaczków tych z dwukropkami zamiast rombu znamy na pewno tylko cztery. Największym obecnie znanym blokiem jest 10 blok w zbiorze P. St. Adamskiego. Powyższe dane potwierdzają wykaz

# Doroczne Walne Zgromadzenie

## POLSKIEGO KLUBU FILATELISTÓW WE LWOWIE

odbędzie się dnia 9 grudnia br. o godz. 6-tej wiecz., ul. Potockiego 1. 38 parter na prawo.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Zatwierdzenie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia,
2) Sprawozdanie wydziału i komisji lustracyjnej,
3) Wybór przewodniczącego i wydziału.
4) Wnioski i interpelacje.

W razie braku kompletu Walne Zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godzinie 7-mej bez względu na obecną ilość członków.

W Y D Z I A Ł:

S. HOLUKA
w z. sekretarza

Inż. JAN DOMASZEWSKI
przewodniczący

śp. Cunradi'ego na razie, może obecne silne zainteresowanie znaczkami wydania Krakowskiego pozwoli w przyszłości ściślej rozwiązać te niejasności.

Pewne światło na tę zagadkę rzucałaby pogłoska, że jedenaście arkuszy miano z prywatnej strony dostarczyć do przedruku. Oczywiście nawet w razie stwierdzenia tej pogłoski zachodziłoby pytanie, kiedy dostarczono tych arkuszy, przed czy po zniszczeniu I formy, który zatem wykaz jest miarodajny. Bliżej jednak tego nie dochodziłem, to tylko uważam za ważne do podniesienia ze względu na interes zbieraczy, że znaczki 90 hal. przedrukowane I formą są nadzwyczaj rzadkimi a błędnodruki na nich pochodzące z tej formy wprost nadzwyczajnemi osobliwościami.

Znaczków 90 hal. z odwróconym nadrukiem pochodzącym z I formy dotychczas nie spotkałem.

Częściej spotykanymi są znaczki 90 hal. nadrukowane V B formą i z tych znane są egzemplarze z odwróconym nadrukiem. Znaczki 90 hal. przedrukowane innemi formami są falsyfikatami.

Znaczki po 1 koronie przedrukowano I formą w dwóch partjach różniących się odcieniem i konsystencją farby drukarskiej. Pierwsza partja posiada nadruk bardzo delikatny, szaroczarny, półbłyszczący, druga intenzywnie czarny, matowy farbą rzadką. Ilość błędnodruków pochodzących z formy I jest mniejszą niż to wynikałoby z ogólnej wysokości nakładu, albowiem część tych znaczków przedrukowano II B formą.

(c. d. n.)

# Znaczki pocztowe powodem wojen, buntów i rewolucji.

**Trzydniowa wojna Boliwji z Paragwajem w roku ubiegłym miała za tło aneksję terenów zabranych przez... rysownika znaczków. — Kilka tragikomicznych wypadków.**

Zdawałoby się, że te małe, niepozornie wyglądające obrazki, które w pierwszym rzędzie mają za zadanie wykazać, że należytość za przesyłkę została poczcie złożona, nie potrafią wywołać żadnych poważnych niepokojów u poszczególnych osób, a cóż dopiero w historji narodów. Tymczasem dzieje znaczka pocztowego wykazują, że jego barwa, rycina, podpis, znaki wodne i t. p. mają zasadnicze znaczenie i tem samem mogą spowodować burzliwe przewroty i wypadki.

Słynna była swego czasu tragedja, która wydarzyła się w Chinach z końcem ubiegłego stulecia. Urzędnik statystycznego oddziału cesarskiego urzędu celnego na morzu. A. de Vilard, który wsławił się sporządzeniem szkiców znaczka pocztowego na cześć cesarzowej-matki w Chinach, otrzymał od rządu zlecenie zaprojektowania nowej serji znaczków. Artysta, nie znając jeszcze dokładnie zwyczajów chińskich, z nieuwagi popełnił błąd, który okazał się decydującym dla jego losów. Użył mianowicie do malowania znaczka purpury oraz ustawił słowa podpisu w takim szyku, że mogły być zrozumiane jako zniewaga. Mimo zapewnień, iż jest niewinny, został artysta skazany na wygnanie do pustyni Tybetu i dopiero po kilku latach udało się jego przyjaciołom sprowadzić go do Europy. De Vilard był jednak tak złamany na duchu i na ciele, że w krótki czas potem umarł. Znaczki zaprojektowane przez niego, wycofano z obiegu.

W roku 1885 wydano na półwyspie Korea znaczek pocztowy z tekstem angielskim i koreańskim, co omal że nie doprowadziło do powszechnej rewolucji i zgładzenia wszystkich białych. Wówczas przystąpiła Korea do światowego związku pocztowego, co uczczono galowem przyjęciem w ministerstwie spraw zagranicznych. Nagle na salę wpadł urzędnik pocztowy, zaufany króla Minyokik, cały zalany krwią.

Okazało się, że pewna garstka Koreańczyków szerzyła mniemanie, jakoby przystąpienie Korei do międzynarodowego związku pocztowego było równoznaczne z utratą niezależności państwowej Korei. Spiskowcy napadli na Mynyolika, który doprowadził petraktacje do skutku i poranili go śmiertelnie. Musiano wówczas

celem zabezpieczenia życia białych zamknąć urząd pocztowy, zaś znaczki wycofać z obiegu. Zużytkował je później rząd japoński.

Także wydana w roku 1898 serja znaczków w Sudanie groziła wywołaniem zamieszek wśród ludności miejscowej. Mianowicie znaczek przedstawiał człowieka, mknącego z pocztą przez pustynię na wielbłądzie, zaś jako znak wodny na papierze służył kwiat lotosu, przypominający znak krzyża. Mahometanie w przekonaniu, że na znaczkach ich jest istotnie krzyż godzący w ich uczucia religijne, zorganizowali spisek przeciw rządowi angielskiemu. Dopiero wydanie nowej serji znaczków tego samego rysunku, lecz ze znakiem wodnym, przedstawiającym księżyc i gwiazdę, zlikwidowało nieporozumienie.

Podobną historję spowodowało wydanie serji znaczków w Indjach w roku 1911, na których rysunek słonia, przypominał raczej „nieczystą“ dla Hindusów świnię. Mieszkańcy widzieli w tym rysunku prowokację tradycji i religji i oburzenie ich przybrałoby groźne rozmiary, gdyby nie przypadek, który wyjaśnił nieporozumienie. Angielska tajna służba wywiadowcza wykryła spisek przeciw Anglji, który miał zapoczątkować rewolucję na wielką skalę. Okazało się, że przyczyna wszelkiego złego był nieszczęsny znaczek który wycofano z obiegu.

Nie wszystkim wiadomo, że bezpośrednim powodem zduszonej w zarodku wojny między Boliwją a Paragwajem był również znaczek pocztowy. Mianowicie w roku 1927 Paragwaj wydał znaczek swoich terytorjów. Na mapce tej sporne grunta między obydwu państwami, t. zw. Chace Boreal wcielone były do Paragwaju. Naturalnie na widok w ten sposób rozstrzygniętej kwestji wybuchło wrzenie w La Paz, stolicy Boliwji.

W kilka miesięcy później Boliwja zrewanżowała się wrogiemu sąsiadowi wydaniem znaczka na którym całe Chaco Boreal wcielono do Boliwji. Tak zatem zapoczątkowana wojna Boliwji z Paragwajem wyglądała wcale nie groźnie i prowadzona była przeważnie na znaczkach pocztowych. Dopiero z końcem roku 1928 przyszło do poważnego konfliktu i do trzydniowej wojny, Najlepszy interes na tej wojnie zrobił znany z bajki „ten trzeci“, to jest rząd szwajcarski, ponieważ Liga Narodów nadała z Genewy korespondencje i depesze, za które opłaciła poczcie szwajcarskiej należytość w kwocie 145.000 franków.

(„Głos Narodu“).

# Rozmaitości.

***Specjalne wydanie ekspedycji Sven Hedina.*** Sven Hedin uzyskał od rządu chińskiego pozwolenie na wydrukowanie specjalnych znaczków pocztowych dla swej ekspedycji. Serja obejmować będzie 4—5 wartości. Za powyższe zezwolenie otrzymała dyrekcja pocztowa w Szanghaju 5000 dolarów tytułem „kaucji". Kwota ta jest jednak drobnostką dla Sven Hedina, gdyż uczynił on już umowę z szeregiem firm europejskich i amerykańskich, które odkupują od niego znaczną część nakładu. Pozostałe serje przeznaczyła dyrekcja do sprzedaży w poszczególnych urzędach pocztowych. W ten sposób uzyskał Sven Hedin nie tylko własne znaczki, ale także środki pieniężne dla swej wyprawy.

***Kilka słów o niedokładnych i przekręconych adresach.*** Bardzo często zdarza się, że przesyłka pocztowa z powodu niedokładnego adresu wraca do nadawcy. W niektórych jednak wypadkach dzięki pomysłowości funkcjonarjuszy pocztowych, przesyłka mimo braku dokładnego adresu, dociera szczęśliwie do miejsca przeznaczenia. Oto kilka ciekawych przykładów.

Przed około 25 laty nadszedł do Berlina list z Ameryki Południowej z adresem: „Pan Maks Meyer Niemcy". Z początku zamierzał urzędnik odnośnego urzędu list ten jako niemożliwy do doręczenia odesłać nadawcy, ale wkrótce pomyślał sobie, czyby jednak nie można tego „d. Maksa Meyera odnaleść. I tak poszedł list na wędrówkę. Najpierw do Berlina. Tutaj jest najwięcej Meyerów, a także i Maksów. Ale tego właściwego nie było. Żaden nie miał styczności z Ameryką Południową. Wreszcie po upływie 8 tygodni złapano pana Maksa Meyera — w małej mieścinie koło Cottbus.

Specjalne trudności w doręczeniu listów ma poczta szwajcarska. Cały świat posyła swe córki i synów do tej przepięknej krainy i tu często spotyka się adresy w niemożliwy sposób zniekształcone. N. p. pewnego dnia nadszedł list z Chin adresowany do miejscowości: „Gra-wuh-wuh". Najczystsza chińszczyzna. Urzędnicy biedzili się nad nazwą chcąc doręczyć list adresatowi. Aż wreszcie znaleziono w spisie urzędów pocztowych miejscowość: „Grandwaux Vaud". I wiele innych podobnych zniekształceń spotkano, jak: „Taengen Ciafusen" ma być „Schaffhausen", „Emessofan" — „Emishofen" itp. Naturalnie, że poczta tylko wyjątkowo może zajmować się odcyfrowaniem podobnych zagadek. A jak wiele jest listów z niedokładnemi adresami świadczy fakt, że sama poczta szwajcarska zwraca rocznie 165.000 przesyłek jako niedoręczalnych!

# Katalogi znaczków pocztowych są wolne od cła!

## Ważne orzeczenie Dyrekcji Ceł we Lwowie.

Inż. J. Domaszewski prezes Pol. Klubu Filatelistów wniósł do Dyrekcji Ceł następujące podanie:

Do Dyrekcji Ceł we Lwowie.

W dniu 1 października otrzymałam z Francji zamówione 4 egz. katalogu znaczków poczt. wydanego grzez światową firmę Yvert w Amiens. Tytuł książki tej „Katalog" nie dowodzi, aby to był cennik; jest to systematycznie zestawiony wykaz wszystkich znaczków pocztowych świata. Katalog taki, który nabywa się podobnie jak inne książki, (cena 42 fr.) stanowi podstawę do badania znaczków pocztowych co do ich prawdziwości i rzadkości.

Od powyższej przesyłki wymierzono mi należytość celną w wysokości 11·70 zł. co wraz z należytością manipulacyjną i pocztową wynosiło 13 zł.

Od kilku lat stale sprowadzam takie katalogi podobnie jak inni członkowie Pol. Kl. Filat., nigdy jednak cła nie płaciłem. Również księgarnie cła nie opłacają, gdyż oferują te katalogi po oryginalnej cenie książkowej.

Ponieważ książki są wolne od cła, a podręcznik Yverta opatrzony wprawdzie tytułem „Catalogue", nie należy uważać za cennik, lecz za podręcznik do badania naukowego znaczków; wobec tego uważam, że cło zostało mi niesłusznie wymierzone i upraszam o zarządzenie zwrotu wyżej wymienionego cła.

W razie gdyby Dyrekcja nie mogła tej sprawy załatwić, to proszę o przedłożenie jej Ministerstwu Skarbu.

Oryginalny kwit celny załączam.

Inż: Jan Domaszewski.

Powyższe podanie załatwiła Dyrekcja po myśli petenta przesyłając mu odpis następującego pisma:

L. 6757/II/29.

Do Urzędu celnego we Lwowie.

Na sprawozdanie Urzędu Celnego Lwów 1, z dnia 10 października 1929 L. 1802/29 przesyła się w załączeniu asygnację na kwotę 11 zł. 70 gr. do wypłaty Inż. J. Domaszewskiemu Lwów, Potockiego 38 **tytułem zwrotu, wskutek mylnego oclenia.**

Kierownik
w z. Tomaszewski
Nacz. Wydz.

# Wiadomości bieżące.

*Nsstępny numer* „I. K. F.“ ukaże się 20 grudnia br. Termin nadsyłania ogłoszeń do Nr. 66-go upływa 8-go grudnia.

*Wskutek przeoczenia* opuszczono w spisie wydawców polskich odznaczonych na wystawie gdańskiej p. D. Gerlica z Warszawy, którego zbiór zn. polskich (wyd. lubelskie) uzyskał dyplom pochwalny.

*Czyją własnością jest zbiór „Polonia“ ?* Dowiadujemy się, że zbiór „Polonia“, który otrzymał najwyższe odznaczenia na wystawie gdańskiej, jest własnością pewnego obywatela zamieszkałego na Pomorzu. Poprzednim właścicielem jakoteż i twórcą tej wspaniałej kolekcji był znany zbieracz i publicysta p. Włodzimierz Polański.

*Międzynarodowa wystawa filatelistyczna* odbędzie się w Berlinie w dniach 12—21 września 1930 r. Adres sekretarjatu wystawy: Berlin W. 8. Friedrichstr. 79a.

*Walne Zgromadzenie członków Pol. Kl. Filat.* zapowiada się bardzo interesująco, a to ze względu na szereg zagadnień organizacyjnych związanych z dalszym rowojem towarzystwa, które zostaną poruszone na nim. Spodziewać się należy, że wszyscy członkowie jawią się gremjalnie na powyższem zebraniu, dając tem dowód swego zainteresowania dla spraw związkowych. Przypominamy, że zebranie odbędzie się w poniedziałek 9-go grudnia o godz. 18-tej przy ul. Potockiego 38 parter na prawo (mieszkanie inż. Domaszewskiego).

*Tygodniowe zebrania* członków Pol. Kl. Filat. odbywają się regularnie w każdy poniedziałek od godz. 19-tej—21-szej, ul. Potockiego 38 parter na prawo. Wpisy nowych członków przyjmuje sekretarz w czasie zebrań. Goście mile widziani.

*W administracji „I. K. F.“* można nabyć komplet „I. K. F.“ Nr. 1—66 wraz z wszystkimi dodatkami oraz dwubarwnemi okładkami do tychże (kilkaset stron druku, wiele ilustracyj) cena tylko dla prenumeratorów 24·— zł. + 1·50 porto; ten sam komplet bez numeru 25-go 20·— + 1·50 porto.

*Przegląd Nowości.* Na stronie tytułowej zamieszczamy rysunki nowych znaczków Szwajcarji, Rosji, Hiszpanji, San Marino i Połudn. Afryki. Szczegółowy opis z braku miejsca zmuszeni jesteśmy odłożyć do następnego numeru.

## Ostrzegamy

przed następującemi nieuczciwemi jednostkami i firmami:

## !

## Wir warnen

vor folgenden, unehrlichen Personen und Firmen :

**S. Grünszpan** Kielce, Rynek 18. **Alf. Teslou Doprat** Estonja. **H. Grünberg** Rzeszów, Baldach 13. **I. Spiegelman** Łódź, Narutowicza 9. **J. Wiśniewski** Bydgoszcz, Miłoleśna 10. **J Mozdyniewicz i W. Strzelbicki** Warszawa, Śto-Krzyska 11/11. **Ign. Ores** Kraków, Rynek 9. **M. Stencel** Gdańsk, pl. Heveliusa. **S. Tomalik** Zagożdżon **E. Jegoroff** Warszawa, Marszałkowska 63. **Wł. Nowak** Bydgoszcz, ul Sienkiewicza 43 (Uniwersal). **J. Krzyżanowski** Łódź, Andrzeja 4. **Int Rundsendeverkehr „Globus"** Wien II. **S. Solnik** Łódź, Gubernat. 16. **S. Silberstein** Łódź, Andrzeja 30. **H. Fuhrmann** Iłowo k/Działdowa. **A. Corsi** Poggibonsi (Siena). **A v. de Velde** Amsterdam Zuid **M. Babiński** N. Sącz. **J. Richter** N Wieś k/Katowic. **S. Jamroz** Sosnowiec 3 Maja 35. **J. Pawłowski** Skarżysko — Kamienna. **A. Schröder** Berlin — Pankow. **I. Miller** Grodno, Mieszczańska 1. **A. Kraus** Lwów.

# OGŁOSZENIA.

**Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.**

**Taryfa ogłoszeniowa (Prix des annonces, Anzeigentarif).**
1/1 str. (page, Seite) — 30·- zł. 1/2 — 17·- zł., 1/3 — 12 - zł, 1/4 — 9·- zł., 1/6 — 6 50 zł, 1/8 — 5·50 zł. Drobne ogłoszenia (petites annonces, kleine Anz.): słowo (mot, Wort.) = 0·08 zł. Najmniejsze ogłoszenie 1·50 zł. Op·st (rabais, Rabatte : 3 × 5%, 6 × 10%, 9 × 15%, 12 × 20%

**Kupujemy** lepsze zn. polskie lub zamieniamy na rzadsze zagr. Wysyłamy też bezkonkur. wybory. **„Polonia", Lisów** k/Lublińca Śląsk.

**Wybory** zn. całego świata wysyłam po złożeniu gwarancji. **R. Tyblewski, Warszawa** Nowowiejska 11/33. Zawsze ważne.

**Za** stare zn. austrj. 1850—1867 (nawet najzwyklejsze) daję wzamian starą Europę. Na żądanie wysyłam wybory. **M. Kahane Lwów** Jagiellońska 17 (Refer. „I. K. F.)

**Filateliści!** Turcję, Grecję, Persję, Kol i wiele innych państw daję za lepsze zn. polsk. i to do 250 szt. jednej sorty. Zawsze ważne. **M. Januszewski Grudziądz** Mickiewicza 9

**Zbieracze!** Wysyłam wybory ładnych zn Europy z 80—85 proc. opustem w/g Michla **J. Lubling Będzin** Sączewska 9

**Kupuję** lub zamieniam na zn. poczt. lepsze zn. stempl. polsk. szczególnie magistrackie, komunalne, dzieln. poznańskiej i t. p, Wysyłam wybory zn. poczt zwłaszcza nowości **K. Gryżewski** Consulat Gen. de Pologne, 19 rue Alphonse de Neuville Paris XVII.

**„Ikaros"** czasopismo fjlatelist. Nr. okazowy za nadesł. zn. Prenumerata roczna 5 zł. P. K. O. 65.350. **Białystok** Warszawska 108.

**„L'Echangiste** Universal" Najpoczytn. dwutyg. filat. Prenum rocz 8·50 zł. Nr. okaz. 35 gr Prosp. kl. til. na żąd **I Hajdzicki** Stanisławow Skr. Poczt. 101.

**Suche** Tausch mit Polen, Russl. und Balt. Staaten Gebe Dänemark, Estland, Norwegen, Schweden, Karelien und Finland. **John Andersson Pori Lûsank 7** Finland.

## EINKAUF

von Massenware und besserer Verkehrsware. Auch Tausch.

**Pakete-Verkaufliste frei!**

**FRANZ WEDRAL**

**WIEN XIX**, Rudolfinerg 6.

## Wyjątkowa okazja!

**Gdańsk:**

1 gld., 2 gld. prow. stemp. pak. —·65 zł.

1 gld., 2 gld. wyd. I stemp. pak. — 95 zł.

1 gld., 2 gld. wyd. II stemp. pak. —·45 zł.

**Litwa:**

1919 10 sk.—50 sk. 6 w. (Yvert Nr. 18—23), 1 50 zł.

1918 20 sk, nieuż. (Yvert Nr. 3) 2.10 zł.

Porto osobno 1 zł. Wysyłka tylko za poprzedniem wpłaceniem należytości na konto P.K.O. Warszawa Nr. 152·836.

**WYBORY** znaczków całego świata wysyłamy za złożeniem weksla gwarancyjnego.

**„Centrofil", Lwów**
KURKOWA 5.

FILATELIŚCI! Za 500 zn. pol. daję 250 całego świata. Sprzedaję 1000 zn. całego świata — 4 zł. **Neumark, Rawicz** Kolejowa 10.

SPRZEDAM zbiór zn. poczt Europ. w tem mocna Polska. Cena około 5000 zł. **Jarmużyński**. Warszawa Czarneckiego 27 Żoliborz.

# „CENTROFIL“ — LWÓW, KURKOWA 5

PKO. Nr. 152.836. POLECA: PKO. Nr. 152.836.

SERJE! SERJE!

(Nr. Nr. w/g Yverta)

| | |
|---|---|
| BARANJA 1919 10 f.—200 f. (Nr. 39—51) | 4·50 zł. |
| „ „ to samo bez Nr. 41 12 wart. | 3·50 „ |
| ROSJA SOWIECKA 1926 r. 1 rb. —·60, 2 rb. | 2·— „ |
| S. H. S. 1921 Dobrocz. 3 wart. kompl. (Nr. 126—128) | —·50 „ |
| 2p — 10 din. kompl. 14 wart. Nr. 129—142) | —·50 „ |
| 1924 prow. 1 d/10 pa — 30 d/15 pa kompl. (Nr. 143—149) | 1·40 „ |
| 1924 prow. 3 d/15 pa nadr. niebieski | —·15 „ |
| 1 d—30 d wart. kompl. (Nr. 150—154) | 1·20 „ |
| 20 60 pa. 5 d/8 d prow. kompl. (156—157) | —·40 „ |
| 20 pa—30 d 10 wart. kompl. (158—167) | 1·60 „ |
| 1925 25 pa/3 d, 50 pa/3 d kompl. (168, 169) | —·15 „ |
| 1926 25 pa—10 d 9 wart. (170—178) | —·80 „ |
| 1921 Dopłata 1 d—10 d 4 wart. (61—64) | 3·00 „ |
| 1923 Dopłata 1 d—10 d 4 wart. (70—73) | 2·20 „ |
| SZWAJCARJA 1926 „Pro Juventute“ kompl. 4 wart. | 2·— „ |
| WŁOCHY 1922 Mazzini kompl. 3 w. | 3.— „ |

**OKAZJA!** C. S. R. 100 zn. prow. dopłaty wartości około 100 fr. Yverta . . . . . . . . . . Cena 8 zł.

## Pakiety:

każdy inny!

| | | | |
|---|---|---|---|
| Azja | 25 | różnych | —·40 zł. |
| „ | 50 | „ | 1·20 „ |
| Belg. pak. | 50 | „ | 2·— „ |
| Bałkan | 100 | „ | 2.20 „ |
| Bawarja | 100 | „ | 2·20 „ |
| Gdańsk | 50 | „ | 1·10 „ |
| Grecja | 25 | „ | —·75 „ |
| Hol. Indje | 50 | „ | 4·— „ |
| Islandja | 10 | „ | —·75 „ |
| Jugosławja | 100 | „ | 4·50 „ |
| Litwa Kow. | 25 | „ | 1·60 „ |
| Łotwa | 25 | „ | 1 10 „ |
| Norwegja | 25 | „ | — 40 „ |
| Portugalja | 50 | „ | 1·50 „ |
| „ „ | 100 | „ | 5·— „ |
| Portug. kolon. | 50 | „ | 1·50 „ |
| Włochy | 100 | „ | 4·30 „ |
| Zamorskie | 100 | „ | 1·50 „ |
| Siam | 10 | „ | 1·20 „ |

## Polska!

Sorta I zwycz. opł. 1000 szt. 1·50 zł.
Sorta I mark. i grosz. 1000 „ 2·50 „
Sorta III tylko lepsze wart. jak 20, 25 30, 40, 45 wid. Piłs.
Bem, orzeł 1000 szt. 7·— „
Sorta IV urzędowe i dopłata 500 szt. 3·— „
Sorta V Konst. sejm. Lepsze mark. do 300 000 mk. warsz. wyd. i t.p. 1000 szt. 15·— „

## EUROPA!

Sorta I 1000 miesz. . . . . . . . 2·50
„ II 1000 „ . . . . . . . 3·50
„ III 1000 „ . . . . . . 10·—
„ IV 1000 „ . . . . . . 25·—

Koszta wysyłki osobno. Zn. zamówione wysyłamy dopiero po wpłaceniu należytości na konto P. K. O. Warszawa Nr. 152·836.

Redaktor odpow.: Jerzy Zadurowicz. Druk. J. Landesberg, Złoczów